GAZETA KRAKOWSKA

Nro 71.

Z KRAKOWA DNIA 3 WRZEŚNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 26 Sierpnia.

Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski

ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski &c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na artykuł 30ty Postanowienia Naszego z dnia 28 Lutego (12 Marca) bieżącego roku, obeymuiącego organizacyią Królewskiego Korpusu Górniczego w Naszem Królestwie Polskim; chcąc oznaczyć kolory, króy i osobne znaki munduru rzeczonego Korpusu, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Królewski Korpus Górniczy mieć będzie osobny mundur podług rysunków tu dołączonych, które *My* zatwierdziliśmy.

Art. 2. Osobne znaki rzeczonego munduru, stopniowane będą według klass Królewskiego Korpusu Górniczego.

Art. 3. Mundur ten i osobne znaki, oznaczaią się iak następuie:

Klassa pierwsza. Mundur granatowy, na ieden rząd guzików zapinany; takiż kołnierz, z przodu na hawtki spięty; łapki i klapki nad kieszeniami, takież; poły zawinięte i z wypustką karmazynową; guziki białe z Polskim orłem, dziewięć z przodu, po trzy na łapkach, dwa w stanie. Spodnie gładkie granatowe, na powszednie dni, a białe równie gładkie na dni świąt Bóty półpalone, zachodzące ponad kolana. Ostrogi srebrne, na sprzączki zapinane (Obacz figurę A. rysunku N. 1.)

Dwie szlify, na wierzchniey części suknem karmazynowem pokryte, i srebrnym galonem obszyte, z wyhaftowanym u góry srebrnym orłem Polskim, trzymaiącym w iedney szponie młotek, a w drugiey motykę, na krzyż idące. Potroyny sznurek srebrny obwodzić ma od dału część wierzchnią szlif i utrzymywać srebrne buliony. (Obacz lit: A rysunku N. 2.)

Haft na kołnierzu i łapkach srebrny, wyrażaiący dwa rogi obfitości, otoczone gałęziami dębowemi z liściami i żołędziami. (Obacz lit: A. rysunku N. 2.)

Prócz tego ma bydź na kołnierzu i łapkach wyszyta do koła obwodka srebrna w ząbki: (Obacz lit: A. rysunku N. 2.) i

Szpada płaska z rękoiścią metalową białą, ławka zaś i gałka z metalu żółtego, felcech srebrny. (Obacz fig: A. rys: N. 1.)

Kapelusz stosowany, bez pióra, z srebrnemi kordonkami; kokarda biała; bulion u kapelusza srebrny, zapięty na guzik podobny iak u munduru. (Obacz. figurę A. rysu. N. 1.)

Klassa druga. Mundur guziki, spodnie, bóty, ze wszystkiem podobne iak dla klassy pierwszey. Obok fig. B. rys. N. 1.)

Dwie szlify takie iak klassy pierwszey, wyiąwszy, iż buliony maią bydź drobne. (Obacz lit; B. rysunku N. 2.)

Kołnierz iak u munduru klassy pierwszey, oprócz, iż nie ma bydź obwódki od dołu, i że ta ma bydź ząbkowana, iak na wzorze B. rysunku N. 2.

Łapki bez haftu i tylko ze srebrną haftowaną obwódką iak na kołnierzu.

Szpada i felcech iak wyżey. Kapelusz także podobny, lecz zamiast bulionu, ma bydź srebrny galon. (Obacz figurę B. rysunku N. 1)

Klassa trzecia. Mundur, guziki, spodnie, bóty iak wyżey. (Obacz figurę C. rysunku N. 1.)

Takie szlify iak klassy drugiey, z wyiątkiem, że zamiast Orła Polskiego, maią tylko bydź na nich srebrem wyszyte Młotek i Motyka na krzyż położone (Obacz Lit: C. rysunku Nro 2.)

Na kołnierzu haft wyrażać ma tylko ieden rok obfitości obwiedziony gałązkami dębowemi z liściami i żołędziami. Dolna tylko część kołnierza ma mieć obwódkę bez ząbków, lecz u końców kołnierza iak się spina na hawtki, obwódka ma iść podług szerokości kołnierza, i bydź ząbkowaną. (Obok fig: C. rysunku Nro 2.)

Łapki z obwodką gładką i srebrem haftowaną, bez ząbków. — Szpada, felcech i kapelusz, iak powyżey.

Klassa czwarta. Mundur guziki, spodnie, podbne iak trzech piewszych klass Bóty wysokie bez ostrog, okrągło obcięte przyymuiące kształt kolana. (Ob: fig: D. rysunku. Nro 1.)

Dwie kontrepolety z karmazynowego sukna, obszyte srebrnym galonem z wyhaftowanemi srebrem na kryż Młotkiem i Motyką, i obwiedzione u dołu potróynym srebrnym sznurkiem. (Ob: Lit: D. rysunku Nro 2.)

Kołnierz gładki z obwódką srebrem haftowaną i ząbkowaną (iak na wzorze D. rysunku Nro 2.)

Szpada, felcech, kapelusz, iak wyżey.

Klassa piąta. Mundur granatowy krótki, okrągło obcięty i do bioder tylko idący, zapinany na ieden rząd dziewięciu białych gładkich guzików.

Spodnie granatowe gładkie, obszerne i na bóty idące. (Ob: fig: E. rysunku Nro 1.)

Kołnierz na haftki z przodu zapięty, obwiedziony lamowką gładką, srebrem haftowaną. (Ob: tęż samę figurę rysunku Nro 1.)

Łapki także obwiedzione gładką lamowką, srebrem haftowaną. (Ob: tę figurę co wyżey)

Kontrepolety takie iak klassy czwartey, wyiąwszy, że sznurek obwodzący ie od dołu, ma bydź poiedynczy. (Ob: wzór E. rysunku Nro 2.)

Lederwerk czarny, to iest: Fartuch z tyłu nad biodrami przywiązany i owalno obcięty. — U pasa przywięzuiącego fartuch, ma bydź z przodu na dziewiątym

guziku munduru ładownica. — Pendent idący z prawego ramienia na lewą stronę, z białą przetyczką z przodu, i na nim zawieszony kordelas. (Ob: fig: E. rysunku Nro 1.)

Felcech srebrny, szako czarne gładkie, maiące z przodu posrebrzany Młotek i Motykę na krzyż położone. (Ob: fig: E. rysunku Nro 1.)

Klassa szosta. Mundur, guziki, spodnie, iak wyżey.

U kołnierza i łapek, gładki galonek srebrny. (Ob: fig: F. rysunku Nro 1.)

Zamiast kontrepolet, pasek z sukna karmazynowego, na prawem ramieniu przypięty gładkim białym guzikiem i służący do wstrzymania pendenta. (Ob: fig: F. rysunku Nro 1.)

Lederwerk iak klassy piątey. Przetyczka ma bydź mosiężna, kordelas taki sam. Felcech z białego iedwabiu.

Takie iak wyżey, szako, wyiąwszy że Młotek i Motyka maią bydź z białego metalu. (Ob: fig F. rysunku Nro 1.)

Klassy, siodma i osma. Mundur, guziki i spodnie, te same. (Ob: fig: G. i H. rysunku Nro 1)

Lederwerk, felcech i szako, również te same. Ob: fig. G. i H. sysunku Nro 1.)

Siodma klassa nosić będzie łapki z galonkiem srebrnym do koła. (Ob: fig: G. rysunku Nro. 1.)

Te dwie klassy zamiast kordelasów, nosić będą na pendentach rozmaite potrzebnieysze narzędzia swoie.

Art. 4. Nadaiemy Królewskiemu Korpusowi Górniczemu karmazynową chorągiew, maiącą bydź przyozdobioną Orłem Polskim z koroną, trzymaiącym w szponach Młotek i Motykę na krzyż idące. (Obacz wrór I. rysunku Nro 1.)

Art: 5. Obowiązki Podchorążego sprawowane będą przez ucznia Szkoły Górniczey, przy uroczystościach, których zachowywanie przepisanem zostanie w osobnem urządzeniu.

Art. 6. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, polecamy Kommissyi Spraw Wewnętrznych i Policyi Królestwa Polskiego.

Dan w Petersburgu d. 13 (25) Czerwca 1817 r.

(podp.) *ALEXANDER.*

przez Cesarza i Króla.

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu

Ig. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(pod.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady

(Podpisano) *Kossecki.*

Dyrekcyia Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W Dalszym ciągu obwieszczenia o odbywaiącym się ciągnieniu Loteryi na Maiętność Tyszowce, w dniu 2 r. b. m. do Gazet podanego, uwiadomia ninieyszem, iż w dniu 22 b. m. zrana i po południu 2,000 Numerów odciągnięto, z których niżey wymienione wygrały, iako to: Nra 22,656 80,233 — 46,589 — 76,234 — 41,098 — 21,255 — 37,469 — 50,194 — 25,469 — 78,913 31,594 — 29,600 — 61,336 — 11,796 — 73,519 73,135 — 21,304 — 64,088 — 66,494 — 15,300 81,514 — 6,961 — 66,961 — 51,403 — 82,903 63,163 — 72,431 — 18,137 — 53,645 — 61,744 po 5 cz. zł. Nra 83,880 — 498 po 10 cz. zł. Ner 54,004 100 cz. zł. a Ner 5,480 500 cz. zł.

W dniu 23 b. m. rano i po południu odciągnięto 2000 Numerow, z tych wygrały Nra 38,880 — 26,707 — 39,033 — 30,359 — 7,281 — 20,927 — 49,246 — 51,383 — 64,875 — 25,024 — 82,756 — 14,184 — 81,838 — 55,621 — 7,048 — 44,557 — 46,047 — 11,427 — 26,876 — 61,123 — 8,949 — 14,540 — 22,721 — 43,329 — 29,761 — 71,299 — 14,771 — 30,116 — 28,930 po 5 cz. zł. Ner 78,722 10 cz. zł. a Ner 17,718 15 cz. zł.

W dniu dzisieyszym zrana odciągnięto 1000 Numerów, z tych wygrały Nrą 60,658 — 72,185 — 67,397 — 59,680 — 42,038 — 30,494 — 8,977 — 80,549 — 59,969 — 51,776 — 68,238 po 5 cz. zł. a Ner 70,457 1200 cz. zł.

Dalsze ciągnienie niniejszey Loteryi, dla przypadaiącego w dniu dzisieyszym ciągnienia Loteryi Liczbowey, do dnia następnego na godzinę 9tą rano odłożone zostało, w którym to dniu zupełnie ukończonem będzie. — Tabellę zaś ogólną wygranych, iak tylko wyydzie z orszaku, każdy z interessownych znaydzie w Kantorach Loteryynych. W Warszawie d. 25 Sierpnia 1817.

Kochanowski.
Straszak S. J. D.

Dyrekcyia Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Dostrzegłszy w Numerze 54 Gazety Warszawskiey omyłkę w podanych z dnia 7go Lipca wygranych Numerach z Loteryi na Maiętność Tyszowce, gdzie zamiast Numeru 20,517, położony iest Nr. 70517 na wygraną 5 cz. zł. prostuiąc takową omyłkę, podaie ninieyszem do wiadomości powszechney, iż w rzeczonym dniu Nr 20,517 wygrał 5 cz. zł. Nr. zaś 70,517 przegrał. W Warszawie d. 25 Sierpnia 1817.

Kochanowski.
Straszak S. J. D.

Z Wiednia d. 27 Sierpnia.

Podług doniesień z Liworna z d. 15 Sierpnia eskadra, na którey znayduie się N. Królewna Następczyna tronu Portugalskiego, odpłynęła ztamtąd o godzinie w pół do 7mey z rana. Pogoda i wiatr tak dalece iey służyły, iż o godzinie 10 zniknęła iuż z oczu. — N. Maryia Ludwika, Xiężna Parmy, tegoż dnia rano odiechała ztamtąd do swoich kraiów, drogą przez kąpiele Łukieskie, gdzie iadła obiad u Xcia Metternicha, a ztamtąd przez Pontremoli i Lerici; obrała zaś tę przykrą drogę dla widzenia założyć się maiącego tamtędy gościńca do Piacencyi. — Ces. Austryiacki Ambassador przy Stolicy S. Xże Kaunitz, który przyiechał z Rzymu do Liworna, dla bycia obecnym przy wsiadaniu na okręt N. Królewny Portugalskiey, odiechał także ztamtąd.

Z Berlina d. 23 Sierpnia.

Odlany z żelaza pomnik bitwy pod Gross Beeren, który przedziwnie się udał, odsłoniony dziś uroczyście został na mieyscu swoiego przeznaczenia w obecności NN. Xiążąt Rodziny Królewskiey, co popis woyska, wystawiaiący bitwę pod Gross Beeren, poprzedził, a zakończyło nabożeństwo z stosownem kazaniem.

Z Paryża d. 15 Sierpnia.

Poseł Król: Pruski przy Dworze tuteyszym, Hr. Goltz, wyiechał przeciw swoiemu Monarsze.

Przybyli tu z Londynu Lordowie Holland i Cochrane, a Xże Wellington iest tu d. 18 b. m. oczekiwany.

Rozporządzeniem z d. 13 b. m. przebaczył Król wszystkim poddanym swoim przewinienia, których od d. 1 Września 1815 do dnia dzisieyszego z powodu niedostatku zboża dopuścili się i do więzienia wziętemi zostali; ieżeli innego przestępstwa nie popełnili maią bydź natychmiast uwolnionemi. Wyiętemi iednak są

od tego przebaczenia ei, którzy za dawnieysze przestępstwa byli iuż uwięzionemi.

Mianowanym przez J. K. Mość biskupom doniesiono tylko o tem poufalnie, z dodatkiem, aby tego mianowania nie używali, poki nie będzie bullą Papiezką zatwierdzone.

Nie prawda iakoby Pani Genlis wstąpiła do klasztoru Karmelitek. — Xiężna Cosse-Brissak wstąpiła w 28 roku życia do klasztoru na Kalwaryi. Zakon ten iest tem dla kobiet, czem iest zakon Trapistów dla mężczyzn.

Strażom w pałacu Tuilleries zalecono, aby kardynałom takie same czyniły honory iak marszałkom.

Sąd prewotalny w Lyonie skazał znowu d. 7 b. m. 16 nieobecnych osób na smierć, 10 na wygnanie, 3 na 5cio letnie roboty, i 3 na 5cio letnie więzienie.

Galwanism zastosowany teraz nawet został do zegarmistrzowstwa. U P. Robersona widzieć tu można zegar, ktorego perpendykuł z kolómny Volty popychaią. Zegar ten idzie od 3 lat bardzo regularnie.

PP. Comte i Dunoyer nim sąd rozsądził wszczętą przeciw nim sprawę z powodu 3ciey części ich pisma *Censeur de l'Europe*, wydali 4tą część tego pisma.

Wdowa po znanym Jenerale Murzynskim, Toussaint-Louverture, umarła w Agen w 50 roku życia. Zostawiła ona dwoch synów, z których ieden edukuie się w Anglii kosztem rządu Angielskiego, a drugi iest rotmistrzem w służbie Francuzkiey. Naystarszy iey syn był kapitanem w woysku Francuzkiem i umarł na wygnaniu w Belle-Isle.

W ostatnim Nrze *Lettres Champenoises* czytamy ostatnie rozporządzenie Pani Stael, ktorem starszemu swoiemu synowi P. Stael odkazała 2 mill. fr. tyleż P. Rocca, synowi z powtórnego małżeństwa, corce 1 mill, a mężowi swoiemu, z którym nie było małżeństwo głośne 30,000 fr. dochodu. Wszystkie zaś rękopisma pomiędzy któremi znayduią się *Paralelle des revolutions de France et d'Angleterre*, i *Histoire des Etats généraux* odkazała P. Schlegel.

Prefekt w Bordeaux oznaymić w gazecie tamteyszey rozkazał, iż gdy wielu Hiszpanów zbiegłych do Francyi otrzymali od swoiego rządu przebaczenie, i dla powrotu do oyczyzny pieniądzmi od rządu Francuzkiego wspartemi zostali, dotąd znayduią się ieszcze w tym departamencie, zatem iesli do 15 Sierpnia nie oddalą się, tedy będą pochwycenemi i od brygady do brygady aż do granicy Hiszpańskiey odprowadzonemi.

Podług naynowszych doniesień z Nancy Król Pruski przybył iuż w granice państwa Francuzkiego i powitany został od Marszałka Oudinot na czele licznego głownego sztabu. Oczekiwany był w pięknym zamku Marszałka Oudinot pod Bar le Duc, gdzie także Xże Wellington i wielu Jenerałow sprzymierzonego we Francyi woyska ziechać miało. Woyska Pruskie ściągały się do kupy dla odprawienia popisu przed swoim Monarchą. Król Pruski zachowuie nayścisleysze inkognito. Zapewniaią, iż pod imieniem Hr. Ruppin uda się po ukończonym popisie swoiego woyska do Paryża, i po krótkim pobycie powracać będzie przez Walenciennę i Belgium, gdzie widzieć się będzie z Królem Niderlandskim, do Nadrenskich swoich prowincyy. Wprzód ieszcze znaydować się będzie na wielkim popisie prawego skrzydła sprzymierzonego woyska, ktory Wel-

lington dla niego wyprawia. Spodziewaią się, iż w czasie pobytu tego Monarchy w Paryżu, usunięta zostanie trudność względem zmnieyszenia o drugą piątą część sprzymierzonego we Francyi woyska.

Polityczne nasze położenie polepszyło się tego lata: spokoyność i porządek wszędzie są utrzymane, i pomimo dosyć znaczney ieszcze drogości nie zachodzą nigdzie zaburzenia. Drogość ta zmnieysza się zwolna; mamy obfite urodzaie zboża, i spodziewamy się ieszcze dobrego zbioru wina, chociaż nie co do ilości, ale co do gatunku. Mniey zaspokoiaiącym iest stan naszego handlu i fabryk. Od roku przeszłego nie ma żadnego pokupu na rękodzielne nasze towary, i fabrykanci przymuszonemi zostali większą część oddalić sweich robotników.

Z Londynu d. 13 Sierpnia.

D. 7 b. m. założony w Londynie został węgielny kamień na Rzymsko-Katolicką kaplicę. Uroczysty ten obrządek mocne sprawił wrażenie na licznych widzach, pomiędzy któremi znaydowało się wiele znakomitych osób oboiey płci. Pierwszy ten Katolicki Kościół w Londynie założony iest w piękney okolicy Moorfield, w części miasta, w którey naywięcey mieszka Katolików. Sprzedarz nań gruntu czyni zaszczyt liberalnem uczuciom rady i Lorda Prezydenta miasta Londynu.

W Ministeryalney Gazecie Goniec czytamy co następuie: „ Doszła nas wiadomość, że Dwór Hiszpański usiłuie nakłonić Angliią do dopomożenia mu do podbicia iego Amerykańskich osad. Zdaniem naszem zapewnić możemy, że Dwór Madrycki nie uczynił naszemu podobney propozycyi; bo niema wątpliwości, iż rząd JKMci niezechce mieszać się do spraw między osadami i kraiem macierzyńskiem. Ale gdyby przez sposób przyiacielskiego poiednania i w porozumieniu z resztą Europeyskich Mocarstw przyłożyć się mógł do przywrócenia udręczonem tem kraiom pokoiu, chętnie podiąłby się tey przysługi, którey nie odmówiłoby żadne przyiacielskie Mocarstwo. Lecz to iest wszystko, co Europeyskie Mocarstwa uczynić potrafią. ” — Taż gazeta nie mogąc iuż zaprzeczyć, iż znayduie się w Londynie Ajent Rzptey Wenezueli, usiłuie odwieść officerów Angielskich, krórzy mieliby ochotę przyiąć służbę u rokoszanów, przywodząc, iż iakkolwiek chwalebną iest w officerze miłość woyskowey chwały, naganną zawsze iest służba w sprawie buntu, którego nie wie powodów i przyłożyć się może do nieszczęść woyny domowey.„

Londyńska gazeta Patron narodowy pod d. 30 Lipca wyraża: ” Rossyianie obięli w posiadłość wyspę na spokoynem morzu, niedaleko wysp Landwich, i zaraz się obwarowali. W krótce natrafiemy na ten naród przy iego źródłach i czynności iego rządu, we wszystkich częściach świata.„

Gazeta w Baltymore wychodząca pod d. 18 Lipca donosi: Wczoray przybył tu wodą Pułkownik Posey, Adjutant Jenerała Mac Gregor, który przywiózł wiadomość, że d. 24 Czerwca woysko Niepodległych pod Jenerałem Mac Gregor i okręty pod Adm. Brion opanowały wyspę Ameliią, na brzegu wschodniey Florydy, i która bez oporu za pierwszym poddała się natarciem. Poczem cała flotyla składaiąca się z iednego większego okrętu, 1 bryga i 9 galer popłynęła przeciw miastu St. Augustin, stolicy powyższey Floridy, które cho-

ciaż warownieysze podda się zapewne tak łatwo iak Ameliia. Siły lądowe i morskie Niepodległych do tey wyprawy użyte, nie wynosiły iak 1400 ludzi; lecz w Amelii nie było iak 50 ludzi osady i 1 polowe działo. Dowodcą w St. Augustin iest Pułkownik Pattinger, odważny i zręczny officer, ale także ma małą bardzo siłę. Posiadłość Amelii iest bardzo ważną dla działań Jenerała Mac Gregor z siłą morską Briona, ponieważ ma obszerny i wyborny port. Gdyby ieszcze był dobrze obwarowany, byłby nieskończenie użytecznym dla niepodległych. Wyspa zaś ma 13 mil długości, a 2 szerokości. St. Augustin, dokąd wyprawa popłynęła, leży o 7 mil z tamtąd ku południowi.

Od granic Hiszpańskich d 6 Sierpnia.

Podług doniesień z Madrytu d. 2 b. m. biegała tam wieść, iż rząd odebrał wiadomości, że Oyciec S. dozwolił Mnichom występować z klasztorów. Oyciec S. miał także pozwolić małe klasztory iednnych reguł łączyć razem i liczbę ich zmnieyszyć.

Podług listow z Kadyxu wypłynęła ztamtąd fregata Dianna na krążenie przeciw rokoszańskim korsarzom. Wzieła ona pod swoią zasłonę 3 Hiszpańskie kupieckie okręty. Z Lima zawinął tam z bogatem ładunkiem i pół mill. piastrów okręt, a drugi z Werakrux. Odpłynął on z Mexyku bez przeszkody.

Z Włoch d. 10 Sierpnia.

W czasie układów Francuzkiego posła Hr. Blacas z Stolicą Swiętą względem zawartego teraz konkordatu, była nie raz mowa o wolnościach Galikańskiego kościoła, chociaż niema o nich w konkordacie wzmianki. Nie od rzeczy więc będzie namienić tu w krótkości iakie to były te prawa i wolności, o które kościoł Francuzki od niepamiętnych czasów upominał się w Rzymie i z niemi zawsze wyieżdzał. Zaprzeczał Rzymowi prawa sądzenia w Rzymie spraw Francuzkich prałatów; pobierania dochodów z wakuiących beneficyiów, spadków po duchownych, dziesięcin, annatów i t. d. rzucania klątew na urzędników Francuzkich i zawieszania przez to ich urzędowania; kassowania testamentów tych, którzy nic kościołowi nie odkazali; przyznawania dzieciom nieprawego łoża spadków; dozwalania Xiędzom Francuzkim sprzedawania nieruchomości swoich, mianowania sędziów do rozstrzygania sporów względem prawności małżeństwa i mnostwo innych powagę biskupów i prawa Królewskie ścieśniaiących uroszczeń, przeciw którem zawsze parlamenty Francuzkie się opierały.

Xże Adam Wirtembergski przyiechał do Rzymu.

Sardyński Minister w Rzymie, Hr. Barbaroux, umówił się także z Stolicą S. o nowy konkordat dla królestwa Sardyńskiego, w którem przepisane iest iednostayne urządzenie duchowieństwa w wszystkich kraiach Sardyńskich, które w każdey prowincyi inszemi rządziło się przepisami.

Gazeta Neapolitańska zawiera następuiący artykuł: Bracia Bardarelli, którzy dowodzili kupą łotrów, która Kapitanat i ościenne prowincyie napadała, prosili J. K. Mci o przebaczenie i przyrzekli przyłożyć się do chwytania innych zbrodniarzy. Od tey chwili gościńce i wsie tych okolic używaią znowu zupełnego bezpleczeństwa.

W Rzymie wyszło obwieszczenie naznaczaiące wielką nagrodę ktoby wyiawił

osoby, które podczas zeszłego rządu nabyły nieprawnym sposobem dobra lub własność rządową; ponieważ Kongress Wiedeński te tylko nabycia zatwierdził, które prawnie wedle przepisów owczesnego rządu nastąpiły.

Xiężna Wallii opuściła Rzym i udała się do Bononii.

Weszła do portu Civitavecchia Amerykańska eskadra, odpłynęła ztamtąd znowu do Lewantu.

D. 4 b. m. przybyli do Medyolanu Wielki Xże Sasko-Weimarski, Xże Następca Meklenburg-Szwerin i syn iego Xże Paweł. Oba ostatni udali się d. 8 do Wenecyi.

Od brzegów niższey Elby d. 20 Sierpnia.

Siła morska Duńska, która wynosiła przed woyną z Anglią 25 liniowych okrętów, z stosowną liczbą fregat i pomnieyszych zbroynych okrętów, na przyszłość składać się tylko ma z 8 liniowych okrętów, których teraz 3 tylko ma, to iest Ludwika Augusta iedyny okręt, którey Anglicy w r. 1807 zostawili, Fenix zbudowany w r. 1812 i Dania, który nie dawno z warsztatu spuszczony został. Spodziewać się należy, iż co dwa lata ieden takowy okręt będzie zrobiony i w 9 latach cała flota wystawioną zostanie. Takowa flota uzbroiona i osadzona ludem kraiowem będzie dostateczną dla iednania Danii poważania u sąsiadów.

Siła zbroyna w Norwegii dzieli się na woysko polowe, milicyią, woysko nadbrzeżne, pospolite ruszenie i mieyską gwardyią po miastach; i oprócz obywatelskiey gwardyi doyść może do 80,000 ludzi. Woysko polowe uchwalone przez Seym zatwierdzone zostało przez Króla d. 3 Lipca, i składa się: artylerya z 280 zwerbowanych 1000 kraiowców, ogółem z 1288 ludzi; jazda z 1070 ludzi; piechota liniowa i lekka z 1642 z zwerbowanych i 8000 kraiowców, ogółem z 9642 ludzi. Officerowie, podoficerowie, muzykanci, niższy i wyższy sztab czynią 2305; ogółem całe liniowe woysko wynosi 14,305 ludzi. Tych tylko woysk może Król za zezwoleniem seymu użyć za granicę królestwa Norwegskiego; inna siła zbroyna przeznaczoną iedynie iest na obronę własnych granic.

Mowią, iż Cesarz Rossyiski następuiącą zimę przepędzić zamyśla częścią w Moskwie, częścią w Warszawie, a na wiosnę objechać Południowe swoie prowincyie od Turcyi i Persyi.

Xże Oskar, syn Następcy tronu Szwedzkiego, zasiada teraz, iako iuż za doletniego uznany, na radzie stanu Szweckiey i Norwegskiey.

Lord Strangford nadzwyczayny Angielski Poseł i pełnomocny Minister przy Dworze Sztokolmskim, miał d. 7 b. m. u Króla wstępną audyencyą i oddał mu list wierzytelny. Potem miał audyencyą u Królewicza Następcy tronu i Xcia Oskara.

Od roku 1815 znayduie się w Szwecyi 102 fabryk sukiennych, które wyrabiaią rocznie za 1,212,971 tal. sukna; W r. 1794 nie było w tym kraiu iak 77 takowych fabryk.

Akademia rolnicza w Szwecyi dla zachęcenia do pomnożenia dębowych lasów tak potrzebnych w kraiu do budowy okrętów, wyznaczyła dwa medale do nagrody; złoty w wartości 150 talarów bankowych za zasadzenie 2000 dębów, które w 7 lat doydą do 5 łokci wysokości, a srebrny za zasadzenie 1000 dębów.

DODATEK DO Nro 71. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 WRZESNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

W dniu Imienin Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego JW. Baron de Reibnitz Kommissarz pełnomocny tegoż Monarchy, uraczył wszystkich ubogich, w Domu Opieki umieszczonych, przeszło dwieście wynoszących, Obiadem o swoim koszcie. W spaniałym tym czynem nietylko obchód uroczystości Monarchy swego w duchu prawdziwey ludzkości upięknił, lecz i na Towarzystwo Dobroczynności słodki włożył obowiązek, które winne mu za przyczynienie się do ulżenia losu Osób Opiece Towarzystwa powierzonych złożyć dzięki.

(podp.) *Wasserab*, *Prezydujący.*

Rozmaite wiadomości.

W chwili, kiedy ieszcze wielu ma szkodliwe wzrostowi Matematyki uprzedzenie, wyszło w Wiedniu pismo Polaka w niemieckim ięzyku o wpływie Matematyki na kulturę człowieka, wydane przez Józefa Gołuchowskiego wychowańca C.K. Teres. Rycerskiey Akademii, z powodu ścisłego Examinu z tey umieiętności r. 1816.

Na czele tey rozprawy umieszcza autor definicyią tey kultury, wziętą z Filozofii Szmita. — Jest ta: " Cwiczeniu siły poięcia w przedstawianiu rozmaitych wątków i przyzwoitych wzruszeń, któremi wznosi się smak ku wznioślejszym czuciom. „

Przystępuie potem do rozważania istoty nauk Matematyki: błędy nieprzychylnego wielu o niey sądzenia przypisuie iednostronności; uważa ią więc z wyższego stanowiska, to iest: ile szczególnieysze ćwiczenie sił poięcia ludzkiego dla usposobienia go do porządnego zwięzłego, celnego i prędkiego myślenia w każdym przedmiocie. — Rozwodzenie się w tey mierze stanowi iey korzyść bezśrednią, czyli kierunek pragmatyczny. Pośrednim korzyściom poświęconą iest osobna część pisma: zastanawia się tu autor nad nią, ile spowinowaconą z wielą umieiętnościami, którey iest pierwiastkową. Między innemi związkowemi umieiętnościami nie może pominąć Astronomii: ważne w tey ostatniey docieczone prawdy i poczynione odkrycia poczytuie za tryumf ludzkiego poięcia, a myśli do których daią powód, sądzi bydź godnemi szlachetności przeznaczenia ludzkiego: Należą do tych ostatnich wyobrażenia i fantazyia, od których lekce cenienia daleki, pokazuie, że zasmakowanie w dokładności i w prawdzie, nie dopuszcza ich zbytniey wy-

bulałości i zdziczenia. — W ogólności, Estetyka, Matematyka i Filozofiia są stanowczemi naukami ludzkiey doskonałości.

Uwagi te nie są zupełnie nowemi: sposób iednak onych wystawienia, rozwodzenie się nad szczęśliwością poświęcaiących się ćwiczeniom umysłowem, niepodległem gwałtownościom namiętności, a przeto samo stwierdzaiącem moralność, sprawuie czytanie tego płodu naszego rodaka interessuiącem i godnem oyczystego przełożenia.

Mówią, iż obrachunkowa kommissyia zagranicznych Mocarstw w Paryżu, rości do Francyi 1500 mill. fr. pretensyi; ogromna summa, która ieżeli będzie musiała bydź zapłaconą, zatrwoży wszystkie klassy ludzi.

Francuzki Poseł w Szwaycaryi, Hr Talleyrand złożyć kazał Burmistrzowi Wyss w Zurich marmurowe popiersie swoiego Monarchy, na dowód przychylności J. K. Mci za podpisaną przez niego iako prezesa kommissyi, woyskową kapitulacyią między Szwaycaryią i Francyią. — Szulteiss Berneński, Hr. Müllnen, otrzymał także dawno przyrzeczony mu oleyny wizerunek Ludwika XVIII.

Pułkownik Massenbach został w Frankforcie na żądanie rządu Pruskiego aresztowany i Pruskiemu Kapitanowi Kölchen oddany, który przed wyznaczoną przez N. Króla kommissyią usprawiedliwić się ma w Berlinie z sweiego postępowania.

Dnia 1 i 2 Września 1817.
Cena zboz rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	30	—	34	—	30	—	28	—
— Zyto	26	—	25	—	24	—	23	—
— Jęczmienia	23	—	22	—	20	—	18	—
— Owsa	10	15	9	—	8	15	8	—
— Jagieł	42	—	41	—	40	—	38	—
— Grochu	28	—	26	—	25	—	24	—
— Rzepaku	30	—	28	—	26	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 27 Sierpnia.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100 . Zlr. 314.

W Krakowie d. 1 Września.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp. 19	gr. 6.
— detto Cesarski . . .	— 18	— 22.
Fryd. Pruskie	— 34	— —
Luidor	— 36	— —
Złoto frankowy	— 31	— —
Szeiny Wiedeńskie za 100 .	— 313	— —
Złoty ryński Szeinami . .	— 1	— 8

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. W ciągłym wykonaniu uchwały Rządzącego Senatu miasta wolnego Krakowa, w dniu 29. Maia roku 1816 zapadłey, którą postanowionemi i obwieszczonemi zostały dwa walne Jarmarki w tymże mieście corocznie odbywać się maiące. Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości uwiadomia Publiczność, iż w dniu 9. Września r. b. rozpocznie się i otwarty będzie walny Jarmark, pietnaście dni trwaiący, na który wszelkiego rodzaiu towary, tudzież bydło i konie wprowadzone lub wyprowadzone z miasta Krakowa, nie będą podlegać żadney opłacie celney w kraiu wolnego miasta Krakowa. — Kramy zaś na skład towarów potrzebne, iuż są przysposobione i naiętemi będą przez Ekonoma mieyskiego każdemu Kupcowi, czy to zagranicznemu lub tuteyszemu, od czego i Starozakonni wyłączonemi nie są.

W Krakowie dnia 25 Sierpnia 1817.

Grodzicki.
Darowski, S. W.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Gdy ogłoszona licytacyia wydzierżawienia En-

trepryzy Oświecenia Latarń Mieyskich w czasie zimowych Miesięcy na lat trzy poczynaiąc od Igo Października r. b. aż do ostatniego Kwietnia 1820 r. nie wzieła skutku w dniu 25tym Sierpnia dla braku Pretendentów, przeto tejże samey licytacyi w Biórze Wydziału Policyi w Senacie odbyć się maiącey powtorney na dzień 4ty Września r. b. o godzine 10ty przed południem oznacza się termin, w którym naymniey żądaiący opalnie takowych Latarń w Mieście Krakowie otrzyma, iak skoro Akt licytacyi przez Senat Rządzący zatwierdzonym zostaie. Chcący zaś otrzymać rzeczoną Entrepryzę, obowiązany będzie złożyć Summę Zł. Pol. 2000. iako Vadium, a o kondycyiach do licytacyi służących, uwiadomionym bydź może w każdym czasie w Kancellaryi Wydziału Policyi. W Krakowie dnia 25 Sierpnia 1817 roku.

Bartsch,
Konwicki Sekretarz.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu. Oznaymuie iż w dniu 10 Września r. b. odbywać się będzie licytacyia publiczna gmachów, które po przeniesieniu zgromadzenia Braci Miłosierdzia dawniey w klasztorze przy ulicy S. Jana zamieszkałego pozostały. Gmachy te składaią 1) kościoł, 2) klasztor i szpital z zakrystyią w przecznicy pod liczbą popisową 469. 3) Kamienicę w teyże przecznicy pod liczbą 468. 4) Kamienicę przy ulicy S. Jana pod L. 470 do kościoła dotykaiącą.

1mo. Szacunek kościoła przez przysięgłych Detaxatorów ustanowiony i przez Inspektora Budownictwa Senatowego sprawdzony iest w summie	zł. pol.	8212	gr. 8½.
2do. Klasztoru i szpitala z zakrystyią w kwocie . .	zł. pol.	9449	gr. 8⅓.
3tio. Kamienicy pod liczbą 468	zł. pol.	2157	gr. 15.
4to. Kamienicy pod liczbą 470	zł. pol.	2689	gr. 18.
Razem . . .	zł. pol.	22,478	gr. 20⅓.

Wszyscy przeto chęć kupna maiący wzywaią się ażeby w dniu wyżey namienionym o godzinie 9 z rana w Biorach Wydziału Spraw wew. i Sprawiedliwości Senatu Rządzącego stawili się opatrzeni w Vadium 10tey części oszacowániu wyrównywaiące. Przytem uwiadomia, iż realności te razem lub poiedynczo w miarę zbiegu Pretendentów i podawanych od nich korzystnieyszych dla Instytutu warunków sprzedanemi bydź będą mogły, a równie w pierwszym iak drugim przypadku cena wyżey wyrażona poiedynczo czy w ogóle wzięta, za cenę pierwszego wywołania służyć ma. W Krakowie d. 12 Sierpnia 1817 roku.

Hoszowski.
Darowski, S. W.

Sekretarz Jeneralny Senatu Rządzącego, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu Oznaymuie o zawakowaniu Posady Tłomacza Rządowego Języka Francuzkiego przy Senacie, do którey Etatowa Płaca roczna w kwocie Zł. Polskich Sześćset iest przywiązaną; każdy więc Mieysce to obiąć chcący, ma Prośbę swoią do Senatu podać z przyłączeniem świadectw do tychczasowe moralne iego sprawowanie się wykazuiących, a razem udowodnić doskonałą znaiomość Języków tak Polskiego iak Francuzkiego, tudzież łatwość pisania obudwoma w każdym rodzaiu stylu w Czynnościach Rządowych używanego. W Krakowie dnia 11go Sierpnia 1817 Roku.

Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.

Prezes Sądu Appellacyinego Woln: Niepodległego i ściśle Neutralneg Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do Artykulu 18 Kod. Cyw: podaie do Publiczney wiadomości iż Trybunał I. Instancyi kraiu tegoż, na prozbę Jana Millera na Piasku przy Krakowie pod Liczbą, 50 zamieszkałego, żądaiącego ogłoszenia nieprzytomności Małżonki iego Małgorzaty z Goralskich Millerowey, więcay od lat 4rech nieprzytomney, i żadney wiadomości o sobie niedaiącey, wydał w dniu 7mym m. b. stosownie do Art: 116 Kod. Cyw: Wyrok polecaiacey dochodzenie dalsze nieprzytomności wspomnioney Małgorzaty z Goralskich Millerowey Sądowi Pokoiu Okręgu II. wolnego Miasta Krakowa.

W Krakowie d. 17 Sierpnia 1817 roku.

Nikorowicz,
Rembach, Sekretarz Sądu Appell.

Prezes Sądu Appelacyinego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Oręgu. Stósownie do Artykułu 118 Kod. Cyw: podaie do Publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tegoż, na prośbę Małgorzaty Duliny włościanki z wsi Zalasa, Gminy okręgowey IVtey Balice, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności Małonka iey Łukasza Duli od lat czterech nieprzytomnego, wydał w dniu 8mym b. m. stosownie do Arty. 116 Kod. Cyw: Wyrok polecaiący dochodzenie daleze nieprzytomności wspomnionego Łukasza Duli Sądowi Pokoiu Okręgu Krzeszowickiego. W Krakowie dnia 17 Sierpnia 1817 roku.

Nikorowicz.

Raubach, Sekretarz Sądu Appell.

Prezes Sądu Appellacynego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stósownie do Artykułu 118 Kod. Cyw: podaie do Publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi tegoż kraiu, na prośbę Reginy Dukaliny, Włościanki w Wsi Balicach i Gminie teyże zamieszkałey, żadaiącey ogłoszenia nieprzytomności Małżonka Józefa Dukały, od lat przeszło czterech nieprzytomnego, wydał w dniu 17tym Lipca r. b. stosownie do Artykułu 116. Kodxu Cyw: Wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Józefa Dukały Sędziemu Pokoiu Okręgu II. wolnego Miasta Krakuwa. W Krakowie dnia 17 Sierpnia 1817 roku.

Nikorowicz,

Raubach, Sekretarz Sądu Appell.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Stosownie do Artykułu 118 Kod: Cyw: podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi Kraiu tegóż, na prożbę Maryanny z Poznańskich Jagodowey, włościanki wsi Libiąża małego, do Gminy Chrzanów należącey, tamże zamieszkałey, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności Małżonka swego Szczepana Jagody, przeszło od lat czterech nieprzytomnego, i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, wydał w dniu 17tym Lipca r. b. stosownie do Art. 116 Kod. Cyw. Wyrok polecaiący dochodzenie dalsze nieprzytomności wspomnionego Szczepana Jagody, Sądowi Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego.

W Krakowie d. 17 Sierpnia 1817 roku.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi tegóż Kraju na prożbę Elżbiety Brzukaliny włościanki wsi Kobylany Gminy Pisary Okręgu wolnego Miasta Krakowa, żądaiącey uznania nieprzytomności małżonka Stanisława Brzukali od lat przeszło czterech w mieyscu swego zamieszkania nieprzytomnego wydał na dniu 28 Maia r. b. stosownie do art. 116 Kodexu Cywilnego Wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Stanisława Brzukali, Sędziemu Pokoiu Okręgu Krzeszowickiego. — W Krakowie d. 16 Sierpnia 1817 r.

Piekarski V. P.

Raubach Sekr. Sądu Apell.

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż wskutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Woiewodztwa Krakowskiego dnia 8 Lipca r. b. do Nru 1383 zapadłey, różne sprzęty Domowe drewniane i kuchenne, tudzież garderoba męska kroiu Francuzkiego i bielizna, z resztą Bryczka po niegdy Adamie Remerze pozostałe w mieście Opatowcu Powiatu Szkalbmirskiego pod dniem 6tym Września 1817. Roku w godzinach zwyczaynych, sprzedane zostaną gdzie chęć kupna maiących zaprasza. Dan w Szkalbmierzu dnia 29 Sierpnia 1817 Roku.

An. Kawecki Not. Publicz. Pts. Szkalb. w Woie. Krak.